

*sygnatura akt III K 930/15*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 24 maja 2016 roku*

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu III Wydział Karny

w składzie:

***Przewodniczący: SSR Fryderyk Kwiatek***

***Protokolant: Anna Mendelska***

***przy udziale Michała Długosza Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu***

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 roku

***sprawy M. P.***

***syna A.i I.z domuC.***

***urodzonego (...) w W.***

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 czerwca 2015 roku w W., woj. (...), prowadził samochód marki F. o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości z zawartością I badanie 0,57 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

***tj. o czyn z art. 178a§1 kk***

***I*** oskarżonego M. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 178a§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 178 a § 1 kk wymierza mu karę 2(dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

***II*** na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt I wyroku warunkowo zawiesza na okres roku próby;

***III*** na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3(trzech) lat,

***IV*** na podstawie art. 43 a § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000(pięciu tysięcy) złotych;

***V*** na podstawie art. 63 § 3 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14.06.2015r ;

***VI*** zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz od poniesienia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 930/15

## UZASADNIENIE

### **Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Stosownie do wniosku oskarżonego M. P. Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do omówienia kwestii związanych z wymierzeniem kary i innych konsekwencji skazania.

Oskarżony M. P. jest niepełnosprawny ruchowo, dlatego korzystanie z należącego do niego samochodu osobowego było sporym udogodnieniem. Zatrzymanie prawa jazdy wiązałoby się z poważnymi utrudnieniami w codziennej egzystencji, mimo to w dniu 14 czerwca 2015 roku oskarżony zdecydował się kierować samochodem, choć nie pozwalał mu na to stan, w który wprowadził się po spożyciu piwa. Policjanci zatrzymali oskarżonego i poddali go badaniu. Wynik badania, tj. 0,57 mg alkoholu na litr wydychanego powietrza, uzyskany o godzinie 8:31, wskazywał na to, że oskarżony pozostawał w stanie nietrzeźwości kiedy kierował samochodem.

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 17-18, 75-76

- protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2, 3

Oskarżony ma 65 lat. Jest matematykiem, informatykiem. Nikogo nie utrzymuje. Jedyne źródło jego dochodu stanowi renta w wysokości 1494 zł. Oskarżony nie był karany za przestępstwa. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, że pojechał samochodem, bo zamierzał iść na spacer z psem. W czasie spaceru wypił piwo, po czym wsiadł do samochodu i ruszył do domu, uznając, że nie był nietrzeźwy. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony wnosił o wymierzenie najniższej możliwej kary, by ostatecznie, na rozprawie, prosić o warunkowe umorzenie postępowania i nieorzekanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 17-18, 75-76

- informacja o karalności k. 10.

### **Sąd zważył nadto, co następuje:**

Mając na względzie jasne i spójne wyjaśnienia oskarżonego składane w toku postępowania i wynik badań stanu trzeźwości przeprowadzonych przy okazji kontroli Sąd przyjął sprawstwo i winę podsądnego, uznając, że jedno i drugie nie pozostawiało najmniejszych wątpliwości co do kierowania przez oskarżonego, pozostającego w stanie nietrzeźwości, pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym.

Oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 178a § 1 k.k. Ustalenia poczynione w oparciu o wymienione dowody prowadziły do przyjęcia, że obniżenie sprawności psychomotorycznej kierującego, spowodowane pozostawaniem w stanie nietrzeźwości, i oceniane przez przyzmat zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego, dalekiej od stężenia stanowiącego najniższą wartość decydującą o przestępczym charakterze takiego zachowania, wywołało stan zagrożenia dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego na tyle znaczący, że warunkowe umorzenie postępowania nie znajdowało usprawiedliwienia. Sąd miał na względzie dojrzały wiek oskarżonego i przyjął, że oskarżony nie działał ani pod wpływem emocji, a zatem miał możliwość podjęcia racjonalnej, wolnej od ryzyka decyzji, pozostając w warunkach pozwalających na wybór właściwego wariantu zachowania. Sąd przyjął, że oskarżony miał pełną swobodę, dlatego nieprzymuszany żadną zyciową okolicznością, nie musiał jechać samochodem wkrótce po spożyciu piwa. Oceniając ryzyko związane z kierowaniem samochodem oskarżony, mający z racji wykształcenia rozeznanie dalekie od przeciętnego, powinien liczyć się z tym, że jeśli zostanie zatrzymany (upłynęło niewiele czasu od spożycia piwa) utraci na długi czas prawo kierowania pojazdami mechanicznymi. Sąd nie tracił z pola widzenia, że świadomość bezprawności kierowania samochodem zaraz po spożyciu alkoholu w tych realiach powinna odwieść oskarżonego, niewikłającego się dotąd w konflikty z prawem, od popełnienia przestępstwa. Przekonanie o zdolności do kierowania samochodem mimo spożycia piwa nie mogło być w tych okolicznościach w żadnej mierze

usprawiedliwione. Oskarżony podjął opisane ryzyko, przedkładając własną wygodę i szybki powrót do domu nad potrzebę zapewnienia względnego bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu drogowego. W tym świetle stopień winy był się na tyle wysoki, że Sąd nie mógł warunkowo umorzyć postępowania.

Oskarżony od początku akcentował potrzebę korzystania z samochodu i wskazywał na utratę uprawnień jako dolegliwość nieadekwatną do wagi swojego uchybienia. Sąd nie podzielił zapatrywań oskarżonego. Co oczywiste, kara i środek karny powinny być na tyle dolegliwe, by można była za ich pomocą trwale odwieść sprawcę od powrotu do przestępstwa. Jeżeli zatem oskarżony godził się z ryzykiem utraty uprawnień, decydując się na kierowanie samochodem w niedługim czasie po spożyciu alkoholu, to orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, tak jak orzeczenie kary bliskiej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nie nastąpiło w oderwaniu od realiów przedmiotowej sprawy ani nie stanowiło rażąco wygórowanej i nieadekwatnej formy represji. Odmienny pogląd oskarżonego wypływał z przekonania o niewielkiej wadze jego uchybienia. Takie rozumowanie nie mogło trafić do przekonania Sądu. Organicznie sprawności psychomotorycznej kierującego pozostającego w stanie nietrzeźwości (przy stężeniu dwukrotnie przekraczającym najniższą wartość) wiązało się z wydłużeniem czasu reakcji, błędną oceną sytuacji i osłabieniem samokontroli prowadzącym do wykonywania ryzykownych manewrów, którym zapobiegły czynności podjęte przez funkcjonariuszy Policji, a nie zamiar oskarżonego, gotowego w tym stanie dojechać do domu. W tych realiach, determinujących ocenę stopnia społecznej szkodliwości jako wyższego od nieznacznego, Sąd nie mógł (biorąc także pod uwagę stopień winy) poprzestać na warunkowym umorzeniu postępowania. Samo ustalenie, że oskarżony nie był dotąd karany, ani obawa, że oskarżony doświadczy utrudnień związanych z korzystaniem z komunikacji zbiorowej, w tych realiach nie uzasadniały przekonania oskarżonego o potrzebie warunkowego umorzenia postępowania.

Wymierzając oskarżonemu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności Sąd miał na względzie limitujący stopień winy i granice ustawowego zagrożenia wyrażającego się we wspomnianym wyżej ograniczeniu sprawności psychomotorycznej oskarżonego, a co za tym idzie rozmiarach zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu, powodowanego pozostawaniem w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się miarą 0,57 mg alkoholu na litr wydychanego powietrza. Sąd nie tracił z pola widzenia jednostkowego charakteru rzeczonego występku oraz manifestowanego, zapewne szczerze, krytycznego stosunku oskarżonego do zarzucanego mu czynu, wyrażającego się na etapie postępowania przygotowawczego we wniosku o wymierzenie mu kary, a ostatecznie (mimo że niezasadnie) wniosku o warunkowe umorzenie postępowania.

Kara wymierzona oskarżonemu spełni swoje cele ogólnoprewencyjne, trafiając do przekonania innych adresatów norm chronionych art. 178a § 1 k.k. i utwierdzając ich w przekonaniu o obowiązywaniu prawa i nieuchronności odpowiedzialności za jego naruszenie.

Sąd przyjął, że deklaracje o gotowości poniesienia odpowiedzialności, incydentalny charakter przedmiotowego występku i brak jakichkolwiek przejawów zaawansowania demoralizacji przemawiały za rezygnacją z wykonania kary i poddaniem oskarżonego oddziaływaniu karnoprawnemu w warunkach wolnościowych. W świetle opisanych okoliczności jasne pozostawało, że oskarżony nie powróci do przestępstwa, choćby z potrzeby uniknięcia dolegliwości związanych z prawdopodobną czasową izolacją w zakładzie karnym, czy ponowną utratą, tym razem na znacznie dłuższy czas, uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, a okres próby, pozwalający zweryfikować taką pozytywną prognozę, będzie wystarczający, by wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego.

Z przyczyn podobnych do tych, które zaważyły na wyborze rodzaju kary i jej wymiarze, czas trwania środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych został ustalony na najkrótszy możliwy okres 3 lat przewidziany w art. 42 § 2 k.k. Pozbawienie oskarżonego możliwości kierowania pojazdami mechanicznymi na taki czas (i tak bardzo długi) będzie wystarczające, by wpoić mu przekonanie o potrzebie rygorystycznego przestrzegania norm warunkujących bezpieczeństwo w ruchu drogowym, a jednocześnie w jego sytuacji życiowej na tyle dolegliwe, by takie przekonanie utrwalić.

Mając na uwadze potrzebę orzeczenia świadczenia pieniężnego, dyktowaną normą art. 43a § 2 k.k., a zatem jednocześnie kompensacyjnego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę, Sąd nałożył na oskarżonego świadczenie pieniężne w adekwatnej wysokości 5000 zł.

Prokurator zdecydował o zatrzymaniu prawa jazdy oskarżonego od 14 czerwca 2015 roku. Skoro tak, Sąd na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył okres, w którym oskarżony nie miał możliwości kierowania pojazdami mechanicznymi na poczet środka karnego wymierzonego w pkt III wyroku.

Mając na uwadze zapewnienia oskarżonego co do źródła i wysokości dochodów oraz stanu majątkowego Sąd zwolnił go z obowiązku poniesienia kosztów sądowych, uznając zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k., że ciężar ich poniesienia byłby zbyt uciążliwy, a wydatki powstałe od chwili wszczęcia zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.